

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Winni muszą być ukarani

**Dalsze enuncjacje profesorów w sprawie brzeskiej
Pos. Dubois i b. pos. Bagiński mają być dziś zwolnieni za kaucją**

Sprawa brzeska nie przestaje być ośrodkiem zainteresowania najszerzszych sfer społecznych.

List do Prezydenta

Z Krakowa donoszą, że oprócz znanego już powszechnie zbiorowego oświadczenia profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego przed niewielu dniami zebrał się w Krakowie wszyscy profesorowie i docenci wydziału prawa i administracji uniwersytetu i podpisali list do pana prezydenta Rzeczypospolitej. W liście tym pp. profesorowie stwierdzają, że z trwogą widzą w Polsce łamanie prawa i podważanie praworządności. Jeśli jakieś prawo jest złe, winno być drogą, przez konstytucję wskazaną, zmienione, dopóki ono obowiązuje, winno być przez wszystkich szanowane. Podpisani czują się w sumieniu swoim zobowiązani do zabrania głosu w tej sprawie i do zwrócenia uwagi pana prezydenta na niebezpieczeństwa, stąd płynące.

Obecny na tem zebraniu profesor skarbowości, poseł dr. Krzyżanowski, podobno oświadczył, iż wygotowane pismo oświadczenie złożony na Zamku warszawskim.

Sanatorowie lwowscy w odpowiedzi profesorom

W związku z opublikowaniem listu profesorów uniwersytetu lwowskiego, który podaliśmy w dniu wczorajszym, sanatorowie profesorowie uniwersytetu lwowskiego pp. dr. Stanisław Zakrzewski i dr. Teofil Zaleski ogłaszają co następuje:

„Jako profesorowie i senatorowie poczuwamy się do obowiązku odpowiedzi na list profesorów lwowskiej wszechnicy, tembardziej, że nie wszyscy z nas byli poinformowani o przygotowaniu oświadczenia, a tem samem nie mogli mieć wpływu na jego redakcję. Nie chcielibyśmy, by wystąpienie publiczne części profesorów, podyktowane szlachetnymi pobudkami, uchodziło za wyraz jednorodnej opinii ogółu profesorów naszej wszechnicy. Nie chcielibyśmy, by przybrało ono pozory aktu politycznego prawdopodobnie wbrew woli niejednego z nich. Mogłoby się to bowiem odnieść nie tylko do życia akademickiego. Sprawa brzeska wchodzi dopiero w sta-

dium badania. Jesteśmy głęboko przekonani, że znajdzie ona całkowite wyjaśnienie wobec tego, że zajęły się nią czynniki powołane przez prawo“.

Druga grupa profesorów warszawskich

W jednym z poprzednich numerów, zamieściliśmy oświadczenia grupy profesorów uniwersytetu warszawskiego oraz warszawskiej politechniki w sprawie brzeskiej, obecnie oświadczamy deklarację drugiej grupy profesorów wszechnicy warszawskiej, brzmiąca następująco:

„W związku z oświadczeniami grupy profesorów uniwersytetu

warszawskiego z dnia 20.12 r. b., podpisani stwierdzamy, że nie możemy przyłączyć się do tego oświadczenia ze względu na jego uzasadnienie i formę, nie czujemy się jednak przez to zwolnieni od określenia naszego stanowiska jako nauczycieli i wychowawcy młodzieży. Kierowani jedynie poczuciem sprawiedliwości, która jest podstawą porządku społecznego, musimy wypowiedzieć się jasno i wyraźnie. Godność ludzka jest tak wielkim dobrem, że obronę jej uważamy za nasz obowiązek istotny. Bez zastrzeżeń przyłączamy się zatem do głosów wszystkich obywateli, którzy dają wyraz przekonaniu o konieczności natychmiastowego bezstronnego zbadania sprawy traktowania więźniów brzeskich, ustale-

nia stanu rzeczy i zgodnego z prawem ukarania winnych“.

Podpisali profesorowie:

Edward Bursche, Fr. Czubański, Ad. Czyżewicz, Samuel Dikstein, Marcei Handelsman, Bol. Hryniewiecki, Miecz. Koponacki, Antoni Kostanecki, J. Mazurkiewicz, Władysław Mazurkiewicz, M. Michałowicz, Leon Petrażycki, ks. Jan Szeryda i Jan Ujejski.

Niżej podpisani asystenci fizyki Uniwersytetu Warszawskiego przyłączają się do oświadczenia profesorów tegoż uniwersytetu z dnia 20 grudnia r. b. w sprawie zajść brzeskich. Dr. S. Szczeniowski, Marja Majewska, dr. C. Pawłowski, dr. H. Jeżewski, dr. A. Soltan, Z. Zajac, dr. Witold Majewski.

dr. A. Jabłoński, dr. I. Bobrowna, dr. M. Pronerowa, dr. W. Kapuściński, I. Manteufflówna, W. Ścisłowski, J. Ehrenfeucht.

B. pos. Kohut zwolniony za kaucją

LWÓW, 28 grudnia. — W sobotę po południu wypuszczony został na wolność z więzienia śledczego w Brygidkach we Lwowie poseł ukraiński, dr. Osyp Kohut, przewieziony przed miesiącem do Lwowa z twierdzy w Brześciu. Zwolnienie nastąpiło za kaucją 5.000 złotych na polecenie sądu okr. w Stanisławowie, w którym przeciwko dr. Kohutowi toczy się dalsze śledztwo o zbrodnię z par. 58 u. k.

Z więźniów brzeskich pozostają jeszcze w Brygidkach byli posłowie ukraińscy Celewicz i Palijew.

Dziś będą zwolnieni Dubois i Bagiński

Wedle pogłosek, jakie się rozszły, dzisiaj, w poniedziałek mają zostać zwolnieni z więzienia w Grójcu pos. Stanisław Dubois (PPS) oraz b. pos. Bagiński (Wyzwolenie) po wniesieniu kaucji przez pierwsze grono w wysokości 10.000 zł. i przez drugie w wysokości 5.000 zł. W ten sposób odzyskaliby wolność już wszyscy więźniowie brzescy.

Lista dozorców brzeskich

Prócz znanych nazwisk oficerów odkomenderowanych do więzienia wojskowego w Brześciu na czas pobytu tam b. posłów, czasopismo wojskowe „Szaniec“ przytacza nazwiska:

- 1) kpt. żandarmerji Adama Sołowskiego;
- 2) mjr. Matuszewskiego;
- 3) kpt. lekarza dr. Królikiewicza ze szpitala Ujazdowskiego.

Pozatem odkomenderowano specjalnie w celu dozoru b. posłów 10 wachmistrzów żandarmerji z różnych dywizjonów. Po przytoczeniu tych nazwisk „Szaniec“ dodaje: „Uważamy, jako organ wojskowy, za swój obowiązek podać do wiadomości wszystkich wyżej wymienionych oficerów fakt łączenia ich nazwisk z Brześciem, aby się mogli bronili przed strasznymi zarzutami“.

Polska otrzyma kolonię w Afryce?

Podobno marszałek Piłsudski zakończył pertraktacje w sprawie nabycia Angoli od Portugalji

Z Wilna donoszą:

Według uprzywilejowanej wersji, podanej ze strony osób, zbliżonych do rodziny marsz. Piłsudskiego, zamieszkałej w Wilnie, marsz. Piłsudski podczas swego pobytu w Lizbo-

nie zakończył pomyślnie pertraktacje, prowadzone od dłuższego czasu z rządem portugalskim w sprawie nabycia przez Polskę Angoli, kolonii portugalskiej w Afryce. W ten sposób Polska stałaby się wła-

ścicielką pierwszej kolonii, co miało ogromne znaczenie dla emigracji i handlu zagranicznego.

Wiadomość ta jest mało prawdopodobna i wymaga potwierdzenia.

Zamachy polityczne w Szlezwiku-Holsztynie

BERLIN, 28.12. — W Szlezwiku-Holsztynie, gdzie przez szereg lat wciąż miały miejsca zamachy polityczne przy pomocy dynamitu i innych materiałów wybuchowych, znowu poczyna się zdarzać podobne wypadki.

Dziś w mieście Wesselburen rzucono dwa granaty do lokalu biurowego urzędu gminnego. Granaty nie wybuchły, gdyż zapalniki źle funkcjonowały. Mimo to jednak

Członkowie rządu wracają do stolicy

ZAKOPANE, 28.12. (PAT) Dziś wieczorem, po długim warszawskim o godz. 22 e! odjechał do Warszawy po kilkudniowym pobycie p. premier Walery Sławek.

wyrządziły w urządzeniu biurowem dość poważne szkody.

Zamach ten, jak się zdaje, pochodzi ze strony prawicowo - radykalnych, gdyż równocześnie doręczono w urzędzie gminnym anonimową kartkę, donoszącą, że koła nacjonalistyczne w okolicy są niezadowolone z działalności władz miejskich i przystępują do akcji czynnej.

W tym samym czasie do prywatnego mieszkania burmistrza rzucono niewybuchony ładunek, który nie wybuchł, gdyż zapalniki źle funkcjonowały. Mimo to jednak

W Hamburgu dokonano zamachu na wysokiego urzędnika policji, Schoenfeldera. Zamach ten pochodzi, jak się zdaje, ze strony lewicowo - radykalnych. Rzucono do

mieszkania Schoenfeldera szereg olbrzymich kamieni, a również i fiaskę, w której znajdowała się kartka, grożąca Schoenfelderowi zamordowaniem za to, że podczas świąt zabronił komunistom demonstrować i rozpuścić bandy komunistyczne, gromadzące się przed kościołami.

Olbrzymi pożar domu „Gazolina“ w Gdyni

GDYNIA, 28.12. (PAT) — Dziś o godz. 12-ej w Hiloni wybuchł pożar, skutkiem czego spłonął doszczętnie dom, należący do firmy „Gazolina“.

Ratunek był ogromnie utrudniony z powodu braku wody, silnego mrozu i wiatru. Straty obliczają na kilkaset tysięcy złotych.

TRAGEDJA RITY SORELL

Arystokratki, tancerki i wreszcie prostytutki

„Tancerka Rita Sorell wyskoczyła w celu samobójczym z okna czwartego piętra aresztu śledczego. Poniosła śmierć na miejscu“.

Tę wiadomość podało w komunikatach wieczornych radio wiedeńskie. Notatka bardzo sucha, a tym czasem kryje się za nią historia, która wywołała kolosalne zainteresowanie.

Przed dwoma laty znany wiedeński kabaret „Renaissance“ obwieścił za pomocą plakatów i ogłoszeń o mających nastąpić występach sławnej tancerki, uczeniцы baletu strza prof. Wilda premjowanej piękności Rity Sorell.

Występy jej istotnie zrobiły furorę. Rita Sorell stała się nagle ulubienicą całego Wiednia, bożyszczem tłumów. Trwało to jednak niezwykle krótko. Po upływie roku nazwisko jej zniknęło z afiszów i programów kabaretu wiedeńskiego. Zapomniano o niej zupełnie i dopiero jej tragiczna śmierć przypomniała wszystkim o dziwnych kolejach jej losu, stanowiących ewenement w kronikach teatralnych świata.

Miała zaledwie 26 lat. Urodziła się, jak się wydawało, pod szczęśliwą gwiazdą. Ojciec jej, pułkownik, wierny sługa domu Habsburgów, kochał ją bardzo. Na krótko przed wojną zawiózł on ją do pałacu, gdzie z dumą pokazał Ritę, wówczas jeszcze dziecko swemu ukochanemu monarsze. Rita otrzymała wspaniałe wychowanie pod kierunkiem guwernantek i guwernerów. Wprowadzona w świat otoczona była stale rojem wielbicieli. Życie jej było jednym świętem.

Niestety, skończyło się to bardzo szybko. Pułkownik zmarł na samym początku wojny. Pozostawiony przez niego spadek był dość wielki, ale wdowa po nim za namową niepowołanych doradców, sprzedała wszystkie cenne rzeczy i w czasie inflacji straciła cały swój majątek. Wszystkie wspaniałe dywany, meble itd. zostały rozsprzedane z licytacji.

Gdy Rita ukończyła 17 lat matka jej zmarła. Dziewczę nie miało nic poza swą młodością i urodą. Jest to wielki kapitał, ale przynosi

on niekiedy fatalne procenty. Rita szybko znalazła opiekuna, wstąpiła do szkoły baletowej, ukończyła ją. Po jakimś czasie jej opiekun zmarł. Wybrała sobie nowego kochanka. I tak poczęła przechodzić stopniowo z rąk do rąk. Sztuka ba-

letowa nie dawała jej dostatecznych dochodów i Rita nie mogła obajść się bez pomocy przyjaciół. W międzyczasie urodziła również dziecko, które oddała na wychowanie na wieś. Obracała się, mimo wszystko, w najlepszych towarzy-

stwach. Życie jej jednak było zbyt intensywne. Dzień był u niej nocą, a noc dniem. Całe doby spędzała w atmosferze przepojonej oparami alkoholu, dymem, perfumami i zapachem rozgorączkowanego ludzkiego ciała. Uroda jej w tej niezdro-

wej atmosferze zaczęła szybko więdnąć. W ciągu roku Rita Sorell, występująca w „Renaissance“ miała 15 „przyjaciół“. Uroda jej zmieniła się tak dalece, że dyrekcja „Renaissance“ nie odnowiła więcej kontraktu.

Rita zmuszona była zaangażować się do małych lokali kabaretowych. Arystokratka w każdym calu, obracająca się niegdyś w najwyższych sferach społeczeństwa, tańcząca z Prawdziwymi książętami, obecnie zmuszona była przyjmować zaproszenie na kolację od pierwszego lepszego pijanego gościa w kabarecie — zmuszała ją do tego dyrekcja. Nerwy jej nie mogły długo wytrzymać. Pewnego wieczoru, gdy była lekko podchmieleiona, urządziła niezwykle skandal. Siedziała wówczas przy kolacji z jakimś kupcem, i nagle krzyknęła na niego na cały głos:

„Ty chamie! Zachowujesz się przy stole jak dzikus. Jesz nożem. Mówi się robi, gdy się patrzy na ciebie! Wszyscy tu jesteście chamsi!“

I nagle w ataku wściekłości zaczęła rzucać na podłogę szklanki, talerze, rozbiła drogi wazon, a później wskoczyła na stół i zaczęła obsypywać dyrekcję kabaretu i wszystkich gości obraźliwymi epitetami.

Została odprowadzona do komisariatu. Od tego czasu zamknięte były przed nią drzwi wszystkich lokali wiedeńskich. Żaden kabaret, żaden lokal rozrywkowy nie chciał jej angażować. Niedawno jeszcze wspaniała Rita Sorell wpadła w nieszczęście. Nie miała czem zapłacić za niedźny pokój i za zły obiad w trzeciorzędnej restauracji. Zmieniła nazwisko, nazwała się: Margareta Binder ale nie pomogło.

Pewnego dnia, gdy była już blisko samobójstwa, poznała przypadkowo jakiegoś starego rentjera. On i żona jego przyjęli Ritę Sorell nie zwykłe gościnnie, litując się nad nią, dali jej nawet mieszkanie u siebie w domu. Biedna kobieta, która w ciągu dwóch lat zaledwie stworzyła się ze szczytu swej kariery do nizin społecznych, mogłaby obecnie rozpocząć nowe życie. Ale po tem wszystkim, co wycierpiała zaprzagnęła dać do zrozumienia ludziom, którzy ją przygarbneli, że nie jest zwykłą kobietą z ulicy. Była to z jej strony zupełnie zrozumiała psychologiczna dążność. I nie zdając sobie sprawy z tego, co czyni, powiedziała, że jest właściwie żoną hr. Esterhazy, że wyszła z jego domu, ponieważ mąż ją zdradzał, że wyszła bez pieniędzy i rzeczy, i że obecnie rozpoczyna sprawę rozwodową. Oczywiście w takich warunkach rentjer pożyczyl jej kilka tysięcy złotych na prowadzenie sprawy rozwodowej i na kupno sobie niezbędnych rzeczy. Przed miesiącem starszek rentjer dowiedział się, że Rita Sorell nie jest tą, za jaką się podała. Rita została aresztowana za oszustwo. Dla niej nie mogła już cierpieć. Gdy wieczerem nadzorca więzienny prowadził ją przez korytarz na śledztwo, Rita podbiegła nagle do okna, otworzyła je i rzuciła się głową w dół z wysokości czwartego piętra.

Historja jej niezwyklej kariery i tragicznego upadku wywołała wielkie wrażenie nie tylko w Austrii, ale i w wielu krajach europejskich.

Nowe banyknót niemieckie



wartości 20 marek, na których widnieje portret wybitnego pionera przemysłu technicznego, Wernera Siemensa.

Dziesięć tys. dolarów za ukąszenie przez komara

Sądy amerykańskie zawałone są żądaniem odszkodowań za krzywdy i straty. Zwłaszcza ko-

biety celują w wynajdywaniu sposobów bogacenia się tą drogą, ile że sędziowie w Ameryce znani są z tego, że rzadko się zdarza, aby kobieta urzędną wyłoczony w podobnym celu proces.

Ostatnio sądzony był przez sąd w Ballston proces, wytoczony przez miss Katarzynę Mc. Donough Amerykańskiemu towarzystwu żeglugi. Przedmiotem skargi był fakt następujący:

Panna Mc. Donough podczas przejazdu statkiem parowym, należącym do rzeczonoego towarzystwa, została ukąszona przez komara, co, jak zapewnia skarczaca, sprawiło jej gwałtowny ból, będący w następstwie przyczyną silnego choću nerwowego. Ból był podobno tak gwałtowny, że poszkodowana zbudziła się w nocy i wybiegła w bieliźnie z kabiny na korytarz, gdzie zobaczył ją w tym stroju jakiś obcy mężczyzna. Ten fakt właśnie spowodował gwałtowny choć nerwowy u miss Mc. Donough. Miss Mc. Donough oblicza swoje „straty“ z tej racji

na sumę 10.000 dolarów i wystąpiła do sądu o przyznanie jej odszkodowania w tej wysokości.

Sąd w Ballston odrzucił jednak jej żądanie, motwując swoją decyzję tem, że Towarzystwo żeglugi nie może ponosić odpowiedzialności za ukąszenie pasażerki przez komara, a tem samem za wynikłe stąd dalsze, zresztą dość luźno związane z tem konsekwencje.

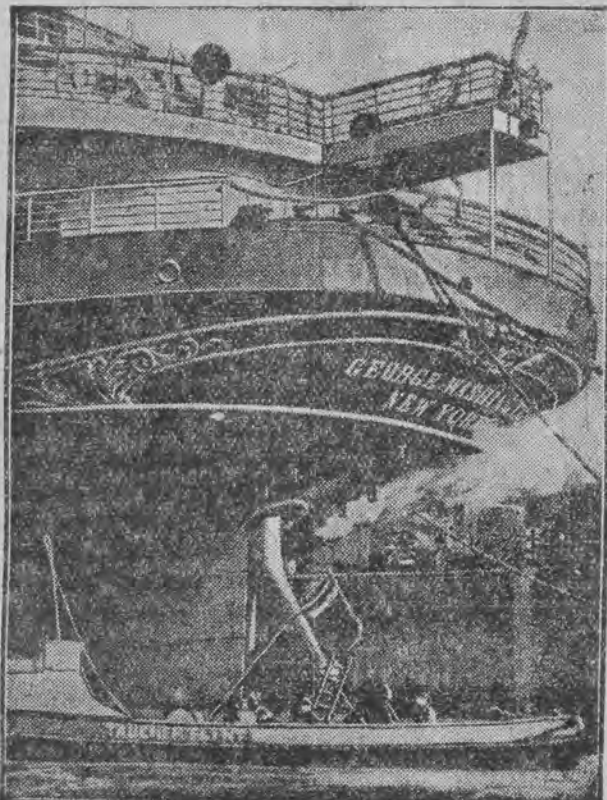
PARADA PARAMOUNTU

Najbliższy przebój Grand Kina



Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

„George Washington“



statek amerykański, który zderzył się w porcie hamburskim z duńskim okrętem i poniósł dotkliwe uszkodzenia.

BESTJAŁSKI MORD RABUNKOWY

Bandyci znęcali się straszliwie nad swemi ofiarami

Zmasakrowane zwłoki Gruberowej, jej córki i zięcia Hammera

Ze Lwowa donoszą: Przedmieście Zniesieńskie we Lwowie było przed kilku dniami widownią bestjałskiego mordu zbiorowego, ofiarą którego padła rodzina żydowska, składająca się z trzech osób, mianowicie 68-letniej Reginy Gruber, jej córki 37-letniej Fajgi, oraz jej męża Maksa Hammera. Niewykryci narazie sprawcy, prawdopodobnie znajomi Gruberowej, jako stali odbiorcy w sklepie, prowadzonym przez nią późnym wieczorem, uporczywie dopraszali się wpuszczenia ich do sklepu, a w chwili, gdy Gruberowa otworzyła drzwi

jeden z bandytów zulenacka zadał jej silny cios w głowę. Napadnięta nie wydawszy nawet okrzyku, runęła martwa na ziemię. Zbiry zadali jeszcze swej ofierze kilka ciosów tak silnych, iż z czaszką trysnął mózg. Po dokonaniu tego bandyci wtargnęli w głąb mieszkania do sypialni Hammerów. Jeden z nich grzmotnął Fajgę tępem na rzedzie w głowę i zgruchotał czaszkę z taką siłą, iż mózg wytrysnął aż na sufit i obryzgał ściany, drugi w tym czasie znęcał się nad jej mężem. Nieszczęśliwie

ten pod uderzeniami wyzionął ducha. Śmierć jego musiała być okropna: wypłynęło mu jedno oko, połamano mu kilka żeber, czaszkę zgruchotano doszczętnie. Jak się później okazało za narzędzie mordu posłużył bandytm młot, ważący około 4 kilogramów, porzucony przez nich na miejscu zbrodni. Odkrycia zbrodni dokonał najmłodszy syn Gruberów, Herman, który późnym wieczorem powróciwszy do domu, zastał drzwi zamknięte. Tknięty złem przecuciem, zaalarmował pobliski posterunek policyjny. Po wyważeniu drzwi, nalknięto się na trupa Gruberowej. Nie ulega kwestji, iż morderstwo rodziny Gruberów ma podłoże rabunkowe, gdyż, jak zdołano ustalić, sprawcy napadu skradli zabitemu Hammerowi portfel z 200 dolarami, przyczem wycięli go z tylnej kieszeni spodni. Przemawia za tem również i to, że Gruberowie uchodzili za ludzi zamożnych. Śledztwo policyjne jest niezwykle utrudnione, prowadzone jednak bardzo energicznie i jest nadzieja, że sprawcy masakry znajdą się niedługo w rękach karzącej sprawiedliwości.

Nieuzasadnione żądanie

Dozorcy chcą zamykać bramy o godz. 10

W ostatnich dniach odbyły się w poszczególnych związkach dozorców domowych walne zebrania członków, poświęcone sprawie wcześniejszego zamknięcia bram. Kierownicy związków wskazywali na to, iż zamknięcie bram o godzinie 11 wieczór, utrudnia dozorcom przypilnowania, czy złoczyńcy

nie ukrywają się na posesjach a co najważniejsze, dozorcy chcą zwiększyć swe dotychczasowe zarobki za otwieranie bram. Uchwalono wspólnie opracować memoriał do starostwa grodzkiego, z prośbą o uchwalenie postulatów dozorców. (D)

Nareszcie będzie porządek z postojami taksówek i dorożek

W dniu onegdajszym odbyła się w starostwie grodzkiem pod przewodnictwem wicestarosty Rosickiego konferencja w sprawie ustalenia nowego obowiązującego rozporządzenia dla postoi dorożek, taksówek i resorek w różnych punktach miasta. Jak wiadomo bowiem dotychczas w tej dziedzinie panował niesłychany chaos. W trakcie dyskusji nad tą sprawą z przedstawicielem organizacji, doszło do porozumienia i już w dniu 1 stycznia 1931 roku nowe zarządzenie wejdzie w życie.

W myśl zarządzenia tego każdy postój będzie przeznaczony dla jednej kategorii lokomocji. W centrum miasta na rogach ulic poszczególnych, przystawać będą po jednej stronie dorożki a po drugiej stronie taksówki. Wreszcie na konferencji poruszo no sprawę szczytnej ilości taksówek na dworcach, wskutek tego iż dyżurujący tam policjanci zezwala ją tylko na postój 20 taksówek. Po dłuższej dyskusji nad tą sprawą uchwalono zezwolić taksówkom przebywać na placach dworcowych bez ograniczenia. (P)

PARADA Paramountu

najbliższy przebój Grand-Kina



Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży marjackiej z Krakowa.
- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13,15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin
- 15,50 Lekcja języka francuskiego z Warszawy.
- 16,15 Program dla dzieci starszych i młodzieży: feljton prof. Sumińskiego „W zimową noc”, oraz feljton kpt. Lopeckiego „U brzegów ziemi ognistej”.
- 16,45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
- 17,15 „Jak powstały Tatry” — wygl. Walery Goetel.
- 17,45 Muzyka lekka z „Gastrozomji” w Warszawie.
- 18,45 Rozmaitości.
- 19,10 Odczyt zorganizowany przez komitet dni przeciwwirusowych w Łodzi.
- 19,30 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.
- 19,35 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
- 19,50 Płyty gramofonowe z Warszawy.
- 20,00 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki.
- 20,15 Pogadanka.
- 20,30 Koncert popularny w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozińskiego, Zofia Adamska (wiolon.) i L. Urstein (akomp.).
- 22,00 Feljton p. t. „Carska niewiasta” — wygl. p. Jan Wiśniewski.
- 22,15 Transmisja z teatru - rewji „Ananas” w Warszawie. Rewja p. t. „Słowo na P.”.
- 23,15 Komunikaty: meteor., polic., sport., PAT'a, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE
- Heilsberg (275) 18,25 Kwartet smyczkowy E-moll Beethovena.
 - Stuttgart (360) 19,30 Koncert (Uwertura Marschnera, Koncert fortepianowy D-moll Brahmsa, Symfonia Es-duru Schumana).
 - Londyn (261) i Daventry (1554) 22,35 Utwory kameralne Szuberta (Oktet op. 166, Pieśni, Kwartet smyczkowy D-moll).
 - Wiedeń (516) 20,30 Koncert (Symfonia D-dur Brahmsa, Muzyka kameralna nr. 3 Hindemitha, Warjacje i Fuga Regera, „Sowizdrzał” R. Straussa).
 - Moskwa (720) 18,50 Opera Czajkowskiego „Mazepa”.
 - Bratysława (279) 18,00 Kwintet dęty Es-dur Verheya i Sonata na fagot z fortepianem Schrocka.

ŁÓDZ, MOTYKOWSKA 100
klisze 100
 do reklam gazetowych
 Cennik i prospektów
 Zdobycie graficzne dla celów reprodukcyjnych
 Rysunki projektów reklamowych
 Wykonanie i druk

Kochanemu Szełowi naszemu Panu Leonowi Prażce z powodu śmierci Ojca Jego
b. p. HERSZA PRAGI
 serdeczne wyrazy współczucia składa
 Personal Domu Handlowego Leon Praga

Nowości wydawnicze

Janusz Meissner: Licznik z czerwona strzałką. (Biblioteka Iskier. Książnica Atlas).
 Nowy tom nowel lotniczych Meissnera obejmuje 10 opowiadań zaczerpniętych z barwnego i pełnego emocjonujących wrażeń życia pilotów. Nowele te są ujęte nietylko z literackiego punktu widzenia ale posiadają również pewne znamię specjalne: opowiadane są tak, jak je widzi i odczuwa lotnik — z gondoli samolotu. Stanowi to ich cechę oryginalną i nadaje im wszelkie pozory rzeczywistych zdarzeń i faktów. Tem opowieści jest zarówno lotnictwo sportowe, komunikacyjne i wojskowe. u nas, zagranicą i w krajach egzotycznych. Zwłaszcza dla młodzieży książka ta stanowi lekturę bardzo odpowiednią i ciekawą.

M. B. Lepecki: „Na Amazonce i we wschodnim Peru”. (Biblioteka Iskier T. 34. Książnica Atlas).
 Rozbicie okrętu na Amazonce, polowanie na krokodyla, napad indiań, lowca niewolników XX wieku, wstrząsające opisy z życia dzikich plemion czerwonoskórych — to tylko drobna część tego bogatego materiału, jaki Lepecki skrętnie w swej pracy opisał. Każdy człowiek, tęskniący do bujnego życia na szerokich szlakach świata, znajdzie w tej książce to, o czym marzy.

Z. Górski: O księciu Gottfrydzie (Biblioteka Iskier. Tom. VI. Książnica Atlas. 1930).
 Książka, w której bajeczny świat elfów, wśród rusałek, zaklętych kamieni i wilkołaków i świat rzeczywistych przygód przedziwnie splatają się ze sobą.

Książka, w której nad głową bohaterów szumią skrzydła anielskie, święci wyglądają z nieba, by pośtu chać ziemskiego graka, a Chrystus po ogrodzie rajskim wśród białych lilij chodzący, błogosławi ptaki...

Autorka przeznaczyła ją dla dzieci od lat 8 — 12, ale każdy dorosły miłośnik bajek i legend średniowiecznych może ją z przyjemnością przeczytać, szczególnie,

że przewracanie kartek tej książki prześlicznie ilustrowanej przez p. J. Petry-Przybylską, a wydanej, z niezwykle starannością przez Książnicę Atlas, jest prawdziwą rozkoszą estetyczną.

Bohdan Dyakowski, Nasz las i jego mieszkańcy. 63 rysunki i okładkę kolorową wykonał K. Mackiewicz. Wyd. piąte. (Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie).
 „Nasz las” to książka dla czytelników każdego wieku. Odpowiednio do treści wydana została bardzo starannie i ozdobnie jako niemal luksusowy podarunek gwiazdkowy.
 Autor z prawdziwą znajomością a jednocześnie z wielkim umiłowaniem opisuje las i jego życie w ciągu całego roku.
 „Nasz las” jest to książka pod każdym względem artystyczna. Opis naukowy ujął autor jako utwór literatury pięknej, stwarzając książkę, którą można nazwać poezją lasu. Treści opisowej potrafił wielokrotnie nadać formę wprost epiczną, formę malowniczą i barwną. Z pięknem treść harmonizują ilustracje. Nazwisko Mackiewicza jest już samo przez się rękojmią ich wartości.

Claude Farrere: „Kochali się...”
 W pierwszej, pysznej nowelce zaczyna się od kotów, by niebawem skończyć na ludziach.
 „Vieux Gourmand” — autor lubuje się w kosztowaniu ich smaków miłosnych — wyszukuje je nie tylko w salonach, ale i w palarniach opium i nawet na dalekich Antyllach w przeżyciach miłosnych z trędowatą.

Jerzy Bandrowski „Czarci”.
 Jerzy Bandrowski wielkimi krokami kroczy po odzyskaniu laurów należnych swemu rasowemu talentowi. Świetna rasa pisarska! Ostatnia książka jego dobitnem tego potwierdzeniem.

Curwood: „Błyskawica”.
 Najnowsza powieść zwierzęca — o wilczycy, Curwooda, syna trapeza, trampa i wagabundy, potomka indyjskiej księżniczki i niezrównanego pisarza.

NOWOCZESNA ARCHITEKTURA

Wykonany w tych dniach budynek zarządu niemieckich kas chorych w Berlinie.

Hokej narodowy sportem kanadyjczyków

Tajemnice racjonalnego treningu

Narodowym sportem kanadyjczyków jest, jak wiadomo, hokej lodowy. Już od najmłodszej młodości zapoznają się chłopcy kanadyjscy z krążkiem i kijem na lodzie. Przychodzi im to tem łatwiej, gdyż w każdej chociażby najmniejszej wsi lub miasteczku, istnieje po kilka torów ślizgawkowych. Oprócz tysięcy naturalnych ślizgawek, posiada Kanada ponad 1.500 sztucznych i krytych torów lodowych, nie można się zatem dziwić, iż hokej lodowy jest tam sportem narodowym. Każda klasa szkolna posiada swoją reprezentację, która walczy z innymi klasami, szkołami lub uczelniami i każda chce oczywiście uchodzić za najlepszą.

Jeśli mowa o treningu hokejowym, to znajomość zasadniczych przepisów wystarcza, by wyćwiczyć drużynę przeciętną jeżeli jednak chodzi o wyszkolenie już zaawansowanych, natomiast każdy dobry trener pracuje według własnej przemyślanej metody, którą oczywiście uważa za najlepszą.

Gracz hokejowy musi nauczyć się skakania przez kij i musi w tem taką zręczność okazać, żeby mu mogła umożliwić wyjście z każdej sytuacji. Gracz hokejowy musi być na ból nie czuły. Z uderzenia kijem czy krążkiem nie powinien sobie

wiele robić. Technice biegu musi poświęcić wiele uwagi i musi się nauczyć w krótkich błyskawicznych postąpieniach biec w linii wężkowatej.

Kanadyjski bieg polega na skośnych, zmiennych co 3 — 4 kroki ruchach, przez co uzyskuje się tak potrzebną na lodzie posuwistość, a zarazem szybkość. Taki bieg kanadyjski, oraz prowadzenia krążka, to naj

ważniejsze podstawy dla gracza, które musi jak najwcześniej przyswoić i ustawicznie ćwiczyć. Zaznaczyć jednak należy, że prowadzenie krążka musi być czysto mechaniczne, bez patrzenia nań.

Jeżeli gracz opanuje już mechaniczne prowadzenie krążka, natenczas staje się pełnowartościowym graczem drużyny, obowiązkem jest, czy gra w ataku,

czy w obronie, gdyż może podczas akcji obserwować przeciwnika i jego ruchy, zaś krążek w odpowiedniej chwili podać swojemu partnerowi. Najmniej połowa czasu treningowego musi być poświęcona takiemu automatycznemu prowadzeniu i prowadzeniu krążka, najlepiej w dwójkę lub trójkę. Trzej gracze ataku mają przeciw dwóm graczom obrony i bramkarzowi ze środka boiska poprowadzić krążek i oddać strzał na bramkę, który musi być precyzyjny i nagle oddany.

W drugiej części treningu należy grać mecz - trening i to w tempie bardzo ostrym, tak, iż gracze muszą niemal ze skóry wyskoczyć. Ponieważ trening taki jest niezwykle forsowny, wystarczy, iż z początku będzie uprawiany on trzy razy tygodniowo, później wystarczy już dwa razy na tydzień. Jest rzeczą o wiele łatwiejszą, do dobrej formy doprowadzić drużynę hokejową, aniżeli ją w tej formie utrzymać.

Dobra drużyna musi się tak cieszyć zapowiedzią każdego meczu, jak sfera gończych na polowanie. Jeżeli drużyna jest grą przemęczona, należy jej dać zasłużony odpoczynek, który ma trwać tak długo dopóki gracze sami nie zatekną do krążka.

Rzeczą trenera jest wpojenie w drużynę gry szybkiej, kombinacyjnej i przebojowej, a natomiast oduczenie graczy od gry egoistycznej, nie dżentelmeńskiej i brutalnej. Dobry trener musi być przyjacielem swej drużyny, ale za to ona musi mu się odplacić ślepej i bezwzględnej ufnością, o ile chce dojść do pożądanego rezultatu.

St. Moritz — raj sportu zimowego



Przez cały dzień płuca wdychają kryształowo czyste powietrze górskie.



Po zachodzie słońca zapalają się w oknach willi i pensjonatów niezliczone światełka.

Jeździć na nartach uczą się łodzianie

Zorganizowany przez Ośrodek wychowania fizycznego kurs narciarski przeprowadził w dniu wczorajszym pierwszą lekcję jazdy. Następna lekcja wyznaczona została na dzień 4-go stycznia, przyczem warto zaznaczyć, iż wszyscy nie zapisani na kurs, a posiadający własny sprzęt narciarski, mogą w niej wziąć udział. Zbiórka wyznaczona została na boisku W. K. S.

IKP — Warta Drużynowy mecz bokserski

Termin drużynowych zawodów o mistrzostwo Polski pomiędzy Wartą poznańską a I. K. Poznański został ustalony ostatecznie na dzień 25 stycznia. Zawody te rozegrane zostaną w sali teatru popularnego, przyczem walczyć będą następujące pary:

Wolniakowski — Pawlak, Forlański — Spodankiewicz, Warecki — Richter, Anioła — Chmielewski, Arski — Garnarek, Majchrzycki — Stahl I, Wiśniewski — Łapiś, Tomaszewski — Konarzewski.

Zawody bokserskie K. P. Zjednoczone

W dniu wczorajszym w sali klubu Zjednoczone rozegrane zostały zawody bokserskie, które dały następujące wyniki: Leszczyński zwyciężył na punkty Piestrzyńskiego, Gawin odniósł zwycięstwo przez k. o. nad Rosiakiem, Klimeczak zremisował z Banasiakiem, jak również Łapiec z Kilańskim, wreszcie Kuropatwa odniósł punktowe zwycięstwo nad Sławomirem.

Mistrzostwa szachowe Pabjanie

Sekcja szachowa „Makabi” pabjanickiej zwróciła się onegdaj do miejscowego kom. W. F. i P. W. z propozycją ufundowania pucharu dla zwycięskiej drużyny szachowej w mistrzostwach Pabjanie.

Wraz z propozycją projektodawca przesłał komitetowi odnośnie opracowany reglamin do zatwierdzenia. Wszelkie perspektywy w danym kierunku prawdopodobnie zostaną wkrótce przez komitet zrealizowane. Powyższa inicjatywa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie we wszystkich miejscowych kołach szachowych.

Wajsmannówna mistrzynią ping-pongową Z.T.G.S. Makabi

Mistrzostwa pojedyncze pań Makabi (Pab.) zostały w tych dniach zakończone. Tytuł mistrzyni na rok 1930-31 zdobyła T. Wajsmannówna tracąc zaledwie 1 pkt. do zeszłorocznej mistrzyni, II miejsce zdobyła R. Wilnerówna (zeszł. mistrzyni) tracąc 2 pkt., III miejsce zdobyła T. Wajtraubówna. Ogółem brały udział 22 zawodniczki. Mistrzostwa panów i dz. chłop. zostaną zakończone wkrótce.

Treningowe mecze hokejowe rozegrały wczoraj nasze teamy A i B

KATOWICE. W dniu wczorajszym rozegrano tu cztery mecze hokejowe z udziałem dwu drużyn zagranicznych, a mianowicie: Winer — EV i wicemistrza Czechosłowacji, Slavii. Z polskich zespołów w turnieju tym wzięły udział dwa teamy treningowe A i B.

Wyniki, jakie osiągnęły w spotkaniach tych zespoły nasze pozwalają wyrazić bardzo poważne obawy co do możliwości odegrania przez naszych hokeistów takiej roli w mistrzostwach świata, jaką dotychczas odgrywali. Drużyna nasza osłabiona brakiem swego najlepszego gracza Adamowskiego, który

definitywnie już zrezygnował z udziału w turnieju krynickim o mistrzostwo świata, nie może być już dla zagranicznych zespołów tak groźną jak dawniej. Mamy narybek, lecz ten nie jest już dziś w stanie zastąpić swego wielkiego kolegi. Zobaczymy co da nam praca przybyłego przed tygodniem trenera, jednak spodziewać się po nim zbyt wiele nie można.

Wiedzieńczycy w spotkaniu z teamem A odnieśli zwycięstwo w stosunku 1:0, natomiast zespół B rozgromił 8:0. Slavia pokonała team B z wynikiem 4:2, natomiast przegrała z teamem A w stosunku 0:1.

Makabi przegrywa do B. K. S. w drużynowych zawodach bokserskich

WARSZAWA. W sali teatru Nowości rozegrano tu w dniu wczorajszym drużynowe zawody bokserskie pomiędzy miejscową Makabi a B.K.S. (G. Śląsk). Wynik ogólny tego spotkania brzmi 10:6 dla Śląska. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: Anders pokonał na punkty Radwańskiego, natomiast Birenawaję po zażartej walce przegrał również na punkty do

Wochnika. Moczko w trzeciej rundzie zwycięża przez k. o. Urkiewicza, Borenstein remisuje z Michalskim. Wysocki za nieczystą walkę zostaje dyskwalifikowany i zwycięstwo przypada Wrażli, wieczorem zbyt niskim uderzeniem załatwia się z Garbarzem, natomiast w wadze ciężkiej Wocka nie zdołał pokonać Finna. Sędziował na ringu n. Cedrowaki,

Najbliższe turnieje gier sportowych

W dniu 31 b. m. w sali gimnazjum niemieckiego rozegrany zostanie finał zawodów o puchar zorganizowany staraniem K. S. Tryumfu. Jak wiadomo w siatkówce żeńskiej do finału zakwalifikowały się zespoły HKS. i Tryumfu, w koszykówce męskiej natomiast ŁKS. i Zjednoczone.

W dniach 1 i 2 stycznia drużyna akademików warszawskich rozegra spotkania towarzyskie również w sali gimnazjum niemieckiego, przyczem za przeciwników mieć oni będą zespoły ŁKS. i Tryumfu.

Na dzień 3 i 4 stycznia zapowiedziany jest przyjazd mistrzowskiej drużyny Polski w koszykówce męskiej AZS. (Poznań) Program dwudniowych zawodów przewiduje następujące spotkania: w siatkówce męskiej ŁKS. — Geyer, w koszykówce żeńskiej ŁKS. — Zjednoczone, w koszykówce męskiej AZS. — Tryumf. W drugim dniu zawodów: w siatkówce męskiej ŁKS. — Absolwenci, w koszykówce męskiej Tryumf — Geyer i ŁKS. — AZS.

Zawody szermiercze o mistrzostwo DOK. IV.

W miesiącu styczniu odbędą się zawody szermiercze w grupie oficerów i podoficerów o mistrzostwo DOK. IV. Rozegrane zostaną konkurencje w szabli i szpadzie. Tytułu mistrza w grupie oficerów bronić będzie por. Gajewski z Kutna, w grupie podoficerów st. sierż. Rudnicki. W lutym natomiast zwycięzcy tych zawodów startować będą o mistrzostwo armii...

**KINO-TEATR
SPÓŁDZIELNI**
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni
następnych!
Wspaniały film p. t.
W roli
główn.

„VENUS”
Konstancja Talmadge.

Rzecz dzieje się na pokładzie luksusowego jachtu w Marsylii, w Oranie i na morzu Śródziemnym.
Pocz. seansów w dni powsz. o g. 4 pp. w sob., niedz. i święta o g. 2 pp. Na 1 seans wszystkie miejsca po 50 gr. na pozostałe seanse od 75 gr. do zł. 1.50. Biety członk. 90 gr. ważne w sob., niedziela i święta.
Następny program:
Wielki szlagier sezonu p. t. „Rej Zakochanych”
W roli głównej:
Vilma Banky

Lecznica
i gabinet lek.-dentystyczny
dla przychodzących chorych
i **INSTYTUT
ROENTGENOWSKI**
(Djagnostyka, terapia powierzchowna i lekk-głęboka)
Zgierska 17,
tel. 116-33.
Gabinety wenerologiczne
czynne codz. od 1—2 p. p.

KLINIKA
Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1—2 p. p.
Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11—12.

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmują
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3235

Dr. med.
H. LUBICZ
specjalista chorób skórnych,
weneryczn. i moczopłciowych
Cegielniana 43,
tel. 141-32.
Przyjmuje od 8—10, 12—2 i od 5—8
w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, dziąsła, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapija
Ordynuje 3—7 7027
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

**BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„PROMIEN”**
Łódź, Piotrkowska 81. Tel. 112-98.
ma zaszczyt zakomunikować P. T. czytelnikom, iż na rok 1931 przyjmuje prenumeratę na miejscu oraz z dostawą do domu na wydawnictwa periodyczne, oraz dzienniki miejscowe, krajowe i zagraniczne.

Tygodniki	Dzienniki	Tygodniki	Dzienniki
Tyg. Ilustrow.	Il. Kur. Codz.	Die Woche	Berl. Tageblatt
Swiat	Kur. Warsz.	Die Dame	Tempo
Radjo	Kur. Poranny	Eleg. Welt	Vossische
Bluszcz	Gaz. Warszawska	Rundfunk	Wiener Journal
Dziecko i Matka	Robotnik	Europa Stunde	B. Z. am Mittag
Moje Pisemko	Dzień Polski	Funk Post	Grüne Post
Iskrv	Rzeczpospolita	Radjo Amator	
Plomyk	Gaz. Polska	Bühne	
Plomyczek	Monitor Polski		
Kino	Dziennik Ustaw		

oraz wiele innych i t. p.
Również przyjmujemy wszelkie zamówienia na prowincję, tudzież ogłoszenia do wszystkich pism miejscowych i krajowych ściśle po cenach redakcyjnych.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 20-87

**Doktor
WOŁKOWSKI**
przeprowadził się
na ul. Cegielniana 36
tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM,
DJATERMIA
(lampa kwarzowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9
w niedzielę i święta od 9—1
Dla pań od 6 do 7 po poł.
oddzielna poczekalnia.

LECZNICA
lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich
Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz.
w niedziele i święta do 2-iej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kaplele światłina, lampa
kwarzowa, elektryzacja, Rentgen
escceplenia, analizy (mocz, kaitu
krwi, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Dr. med.
ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 203-95.
Przyjmuje od 6—8 w. i w lecz-
nicy „SANITA 3”, Cegielniana 59.

Doktor
KLINGER
powrócił
i wznowił przyjęcia chorych,
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8
telef. 132-28.

DR.
St. Bibergal
MONIUSZKI 11
TELEFON 188-22
Choroby skórne i weneryczne,
elektroterapija
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w.
w niedz. od 10—12.

Posadę
łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Spe-
cjałny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomości w administracji „Głosu Poranne-
go” lub na miejscu Kilińskiego 60
miesz. 45.

**Wyladowany akumulator
odbiera, ładuje i odstawia z powrotem**
Centralna Ładownia  Akumulatorów
Piotrkowska 167.
!! Wystarczy zadzwonić 205-21 !!
Tanio! Wygodnie! Szybko!

**Wolne miasto
Gdańsk.**
**Kasyno
Sopoty**
Przez cały rok
otwarcie
**Roulette
Baccara**
Cercie
prima
Informacje: Warszawa tel. 157-51.
również Kasyno Sopoty
Hotel - Kasyno
Nowoczesny nowowytbudowany hotel.
Piękne położenie z widokiem na morze.
Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie.
Międzynarodowa kuchnia.

Istniejący od 35 lat
**Zakład Optyczno-chirurgiczny
SZYMONA URBACHA**
w Łodzi, Piotrkowska 33
POLECA:
Okulary i binokle z wyborowemi szklami oraz
wszelkie artykuły, w zakres optyki
wchodzące
po cenach konkurencyjnych.
Reperacje szybkie i staranne.

Ogłoszenia drobne
ZAKŁAD
Tapicersko-Meblowy posia-
da na składzie: otomany,
tapczany, kozetki, kredensy,
stoły, krzesła, trzema również
przyjmuje obstalunki i re-
paracje Główna 11 W. Ga-
bala. 12420—15

ZAKŁAD TAPICERSKI i ma-
gazyn mebli Stanisława Ga-
bala, Łódź, Karola 1 posiada
na składzie kompletne ur-
ządzenia pokoi sypialnych
stołowych, gabinetów, sa-
loników i pojedynczych me-
bli. Duży wybór otoman,
kozetek, krzesel i mebli
klubowych. Ceny przystęp-
ne. Na żądanie daje na
spłaty. 11037—13

**MEBLE!!! Łózka metalo-
we, Dywany.** Po cenach
zniżonych w dużym wyborze
poleca na dogodnych warunkach
Magazyn Mebli Wł. Romi-
szowskiego, Piotrkowska 116
I piętro, tel. 121-61. 10719

BIZUTERIA,
zegarki na raty, ceny gotówkowe.
„Preciosa”, Piotrkowska 123, w po-
dwórzu. 7433—8

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe,
korespondencyjne im. profesora Se-
kułowicza, Warszawa, Żorawia 42
Kursy wycząją listownie: buchal-
terji, rachunkowości, kupieckiej,
korespondencji handlowej, steno-
grafji, nauki handlu, prawa, kali-
grafji, pisanja na maszynch, to-
waroznawstwa, angielskiego, fran-
cuskiego, niemieckiego, pisowni,
gramatyki polskiej oraz ekonomji.
Po ukończeniu świadectwo. Żądaj-
cie prospektów.